

REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDZ, WTOREK 30 WRZEŚNIA 1924 r. | NUMER POJEDYNCZY 15 GROSZY | № 267
 REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
 TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14. | RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Wytepić plagę bandytyzmu!

Pochwycenie członków „sztabu“ bandyckiego atamana Olenina. — Kontakt bandytów z Rosją. — Bohaterski posterunkowy policji żyje. — Echa dymisji p. Downarowicza. — Podejrzana kobieta pod prochownią krakowską.

Zamach bandycki na pociąg pod Krynica.

Brześć Litewski, 29 września.
 Nadchodzące tu informacje stwierdzają, iż akcja okradania i chwywania bandytów, którzy urządzili napad na pociąg pod Łunińcem wydaje dobre rezultaty. Błota, w których ukrywają się bandy i otoczone są gęstym kordonem wojska i policji. Dotychczas sprowadzono do Łunińca ogółem 70 ludzi podejrzanych o udział w napadzie na pociąg.
 Wśród zatrzymanych, przeważnie z bronią w ręku, stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że ośmiu z nich brało udział w napadzie na pociąg. Przekazani zostaną oni sądowi doraźnemu.
 We wsi Wielborno ujęto dalszych pięciu bandytów podejrzanych o udział w ostatnim napadzie.
 Drobne oddziały dywersyjne, które przybyły z Rosji urządzają napady na włościan celem zmylenia pościgu i odwrócenia uwagi.
 Dotychczas otrzymany od ujętych bandytów materiał informacyjny jest nad wyraz sensacyjny.
 Naczelnikiem bandy, która dokonała napadu pod Łunińcem jest Trofim Olenin dowódca stałej bandy dywersyjnej mającej podstawy operacyjne w Cynkowiczach po stronie sowieckiej.
 Schwytani zostali 4 członkowie jego „sztabu“. Złożyli oni zeznania sensacyjne

co do organizacji różnych band sowieckich, ich kontaktu z władzami sowieckimi itd.
POSTERUNKOWY DMOWSKI ŻYJE
 Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:
 Komenda główna policji państwowej otrzymała wiadomość, że bohaterski policjant post. Dmowski, który sam jeden ostrzeliwał się bandytom w czasie napadu na pociąg wojewody Downarowicza — żyje.
 Pogłoski o jego śmierci powstały stąd, że ciężko ranny popadł w dłuższe omdlenie podczas operacji i wnet z sali szpitalnej rozeszła się lotem błyskawicy wieść o jego śmierci.
 Wieść ta przedostała się do prasy.
P. DOWNAROWICZ NARESZCIE ODCHODZI
 Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:
 P. Downarowicz zdecydował się ostatecznie na doręczenie p. premierowi swej dymisji. Ze strony jego zwolenników czynione są wysiłki, by dymisja została odrzucona, rzekomo ze względu na poważne zasługi organizacyjne p. Downarowicza w województwie pińskim.
 W kołach rządowych krąży pogłoska, iż na wzór województw nowogrodzkiego i wołyńskiego również i woj. pińskie może otrzymać jako kierownika osobę wojskową. Zdecydowania tej sprawy, jak i innych związanych ze zmianami w województwie pińskim należy oczekiwać przed czwartkiem.

DYMISJA PRZYJĘTA.
 Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:
 Półoficjalnie donoszą: Zgłoszona przez wojewodę p. Downarowicza prośba o dymisję została po konferencji między p. prezesem ministrów a p. ministrem spraw wewnętrznych, przez rząd przyjęta.
 Oficjalne ogłoszenie dymisji wojewody Downarowicza za pośrednictwem P.A.T. nastąpi po podpisaniu jej przez p. prezydenta Rzeczypospolitej.
 Sprawa następcy p. Downarowicza będzie rozpatrywana na najbliższym posiedzeniu komitetu politycznego rady ministrów, które odbędzie się w czwartek.
NAPAD NA POCIĄG KRAKÓW-KRYNICA.
 Agencja Wschodnia.
 Kraków, 29 września.
 Pociąg, który wychodził z Krakowa o godz. 22.10, a przybywał do Krynicy o 7 rano, ostrzelwany był w nocy z soboty na niedzielę w okolicach Włoszczówka przez nieznaną i niewyśledzonych sprawców. Jedną z kul przebiła szybę wagonu III klasy. Nadto obrzucono wagony kamieniami.
 Wśród licznych pasażerów powstał popłoch, strzały jednak nie zranły nikogo.

ZAMACH NA POCIĄG W MAŁOPOLSCE.
 Lwów, 29 września.
 Pociąg osobowy, zdążający dn. 27 b. m. ze Zbaraża do Tarnopola najechał w drodze na położoną w poprzek toru szynę. Ponieważ pociąg jechał pod górę bardzo powoli, więc najechanie skończyło się bez katastrofy. Pociąg jednak zatrzymano i dopiero po sprawdzeniu, że na dalszej drodze nie ma przeszkód—dojechał do Tarnopola.
ZAMACH NA PROCHOWNIE W KRAKOWIE?
 Kraków, 29 września.
 W dniu wczorajszym rozeszła się w Krakowie pogłoska o zamachu na prochownię na Podgórzu.
 Rzeczywiście około godziny 9 wiecz. pojechało na Podgórze pogotowie ratunkowe, gdyż okazało się, że żołnierz stojący na warcie koło magazynów amunicyjnych postrzelił jakąś kobietę, skradającą się koło prochowni. Ponieważ na trzykrotne „stój“ kobieta nie zatrzymała się, żołnierz wystrzelił i ranił ją ciężko. Pogotowie odwiezło raną do szpitala.

Niezadowolone w P. P. S.

znajdzie wyraz w uchwałach rady naczelnej.

Po dwudniowych obradach rady naczelnej PPS, w nocy zapadły uchwały głównie dotyczące taktyki klubu P.P.S. na nadchodzący okres parlamentarny i stosunku do rządu w związku z sytuacją gospodarczą.

Według pogłosek, obiegających kuluary sejmowe, w łonie rady naczelnej jest dość liczna grupa niezadowolonych z obecnej taktyki partji. Należy oczekiwać, że będzie to miało wpływ na treść oczekiwanych rezolucji rady.

P. Galwanouskas nie ma szczęścia.

Jego „poprawki“ w sprawie Wilna są odrzucane.

Genswa, 29 września.
 Polska Agencja Telegraficzna.
 W toku obrad komisji prawników delegatów litewski Galwanouskas zażądał wniesienia do raportu poprawki rozróżniającej granicę terytorjalną stosownie do tego, czy

jest oparta lub nie oparta na prawie. Po prawka delegata litewskiego zmierzała do tego, aby mógł poddać kwestję wileńską arbitrażowi.
 Na wniosek ref. Politisa komisja uchyliła poprawkę bez dyskusji.

Wielka afera bankowa we Wiedniu.

Wiedeń, 29 września.
 Agencja Wschodnia.
 Sensację dnia stanowi tutaj wystąpienie prokuratora przeciwko akcjonariuszom Powszechnego banku depozytowego, który z wiosną r. b. zgłosił niewypłacalność. B. prezes banku, Goldstein i dyrektor generalny, Neuman, są ścigani listami gończymi, gdyż ciąży na nich po-

dejrzenia o oszustwa i sprzeniewierzenia. Prezes Castiglioni, który bawi obecnie w Medjolanie, otrzymał z prokuratury wezwanie. Władze dokonały rewizji w mieszkaniach wymienionych osób i zabezpieczyły wszystkie przedmioty wartościowe. Jeden z b. dyrektorów banku, Piek, popełnił wczoraj w Badenie samobójstwo.

Komisje szacunkowe dla nieruchomości będą powołane w dniach najbliższych.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:
 W związku z przejściem do bilansów złotych i do przewalutowania kapitałów zakładowych wiele przedsiębiorstw napotyka trudności przy oszacowaniu obiektów nieprzeznaczonych do zbytu (nieruchomości, inwestycje itd.).
 W tym celu minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu wydadzą w dniach najbliższych rozporządzenie powołujące komisje szacunkowe

wojewódzkie dla szacowania wspomnianych obiektów oraz ustalające tryb działalności tych komisji.
 Będą się one składały z czynników gospodarczych; każde przedsiębiorstwo będzie mogło się zwrócić do komisji z żądaniem oszacowania danego obiektu. Tryb postępowania komisji będzie wolny od wszelkiego biurokratyzmu, koszty oszacowania wynosić będą 1 pro mille, nie mniej jednak niż 300 zł.

Generalny atak na Szanghaj. Walka chińczyków z amerykańkami. — W New-Czang wyładowali japończycy.

Londyn, 29 września.
 Agencja Wschodnia.
 W sytuacji w Chinach nie zaszły żadne większe zmiany. Wojska rządowe dały wyraznie do tego, aby nie dopuścić do rozstrzygnięcia przed nastaniem zimy, w ciągu zimy bowiem armja rządowa tak się zreorganizuje, że będzie mogła zaatakować wojska Tsan-Tsu-Lina który znów ze swej strony podwaja wysiłki, aby jak najprędzej dojść do Pekinu.

Amerykańskie, które zmusiły chińczyków do ustąpienia całkowitego z tych terenów.
 W porcie Newczang, jedynym porcie czysto chińskim na południowym wybrzeżu Mandzurji, wyładował oddział japoński w sile 300 ludzi.

Londyn, 29 września.
 Agencja Wschodnia.
 Według ostatnich wiadomości, wojska chińskie zajęły w pobliżu Szanghaju tereny należące do „Standard Oil Company“. Tereny te zaatakowały natychmiast wojska

Wiedeń, 29 września.
 Agencja Wschodnia.
 „United Press“ donosi z Szanghaju, że front wojsk walczących zbliża się do miasta. Generał Tzi-Si-Juan rozpoczął wczoraj atak na całym froncie i odebrał obrońcom Szanghaju pozycje, które ci niedawno zdobyli.
 Oczekiwany jest generalny atak na Szanghaj.

WIELKI POŻAR W NOWYM JORKU.
 Nowy Jork, 29 września.
 W południowej części miasta wybuchł

wielki pożar. Ogień strawił około 100 nieruchomości. Straty obliczane są na 800 tysięcy dolarów.

ODEON

Ostatnie 2 dni!!

ODEON

HENNY PORTEN

W SPÓŁCZESNYM DRAMACIE P. T.

ARYSTOKRATYCZNE MAŁZENSTWO

Początek przedstawień o godz. 5 p. p.

Początek przedstawień o godz. 5 p. p.

Liga narodów na martwym punkcie.

Japończycy i arbitraż międzynarodowy.

Pragną załatwić na drodze arbitrażowej Ligi narodów sprawę emigracji do Japonii.

Genewa, 29 września.

Polska Agencja Telegraficzna.

Na niedzielnym nocnym posiedzeniu komisji prawniczej zdarzył się incydent w czasie obrad nad sprawą Pacyfiku.

Przed kilku dniami, przy redagowaniu arbitrażowego protokołu, delegat japoński zgłosił, jak wiadomo, poprawkę zmieniającą do tego, aby sprawę imigracji japońskiej nie można było wyłączyć z procedury arbitrażowej, jako kwestii wewnętrznej Ameryki.

Dyskusję tę odłożono na kilka dni, oczekując instrukcji z Tokio.

Ubiegłej nocy delegat japoński Adatzi wniósł wymienioną poprawkę w formie kategorycznej, wywołując żywą opozycję dominjów, Holandji, Brazylii, słowem państw mających interesy polityczne na Pacyfiku.

Wniosek ten wywołał żywą sensację.

Dyskusję nad tą sprawą przerwano przekazując poprawkę japońską podkomisji, która odbędzie swe posiedzenie w poniedziałek rano.

Nie przesądzając wyników tego posiedzenia należy przypuszczać, że incydent ten przedłuży sesję, która miała zakończyć się we wtorek.

Paryż, 29 września.

Polska Agencja Telegraficzna.

Omawiając interwencje japońską w Genewie „Echo de Paris” wyraża przekonanie, że protokół genewski z powodu tej interwencji zaczyna się chwiać i może się znaleźć wobec groźby zupełnego fiasca.

Jakiegokolwiek bowiem będzie rozwiązanie tej sprawy, nie usunie ono niebezpieczeństwa.

Genewski korespondent „Matina” podkreśla niezwykle silne wrażenie, jakie wywołało oświadczenie delegata japoń-

skiego. Korespondent tego dziennika przewiduje, że delegacja japońska obstawać będzie stanowczo przy istocie swego żądania.

LIKWIDACJA JAPONSKIEGO NIEPOROZUMIENIA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 29 września.

Rada Ligi narodów zajmowała się dzisiaj rano sytuacją wytworzoną przez zna-
ne zastrzeżenia japońskie w kwestji protokołu arbitrażowego.

Agencja Havasa upoważniona jest do oświadczenia, że zebranie to było o tyle owocne, że spodziewać się należy szybkiego osiągnięcia porozumienia.

**

Genewa, 29 września.

Polska Agencja Telegraficzna.

Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu zgromadzenia Ligi narodów przyjęto jednomyślnie 42 głosami wniosek o przyjęcie republiki San Domingo do Ligi narodów. Delegat tego kraju Castro oświadczył, że San Domingo dbać będzie w przyszłości o zachowanie swej niepodległości. Przewodniczący zgromadzenia Motta nazwał nowego członka Ligi pożądanym gościem. Oświadczenie to wywołało żywe zadowolenie zebranych.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęto wnioski w sprawie reorganizacji biura Ligi dla kwestji południowej Ameryki oraz budżet Ligi na rok 1925 wynoszący 22,658,138 złotych franków.

Termin nowego plenarnego posiedzenia zależy będzie od ukończenia prac komisji prawniczej, która ma wiele trudności do przezwyciężenia, z powodu zastrzeżenia Japonii odnośnie do protokołu komitetu 12-tu. Opór delegacji japońskiej kryje niebezpieczeństwo zachwiania całego dzieła.

**

Genewa, 29 września.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dzisiaj przedpołudniem obradował podkomitet komisji prawników, któremu powierzono zbadanie poprawek japoń-

skich do art. 6-go protokołu. Obrady te nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

W celu osiągnięcia porozumienia mają się spotkać popołudniu przedstawiciele Francji, Anglii, Włoch z delegatem japońskim wicehr. Ishi. Delegacja japońska domaga się skreślenia z protokołu postanowienia, według którego za napastnika uważane będzie to państwo, które rozpocznie z drugim państwem wojnę, na skutek zatargu w kwestji podlegającej wyłączonej kompetencji tego państwa.

Sprawozdawca Politis oraz prawnik belgijski Rollin oświadczyli, że mogą się zgodzić na poprawkę Japonii, gdyż przyjmując ją nawet, nie daje się w żadnym razie państwu podpisującemu protokół prawa rozpoczynania wojny zaczepnej.

Memorandum niemieckie w Paryżu o Londynie.

Paryż, 29 września.

Ambasador niemiecki wręczył dzisiaj Herriotowi memorandum rządu Rzeszy w sprawie wstąpienia Niemiec do Ligi narodów.

Rząd francuski dokumentu tego nie ogłosił, gdyż nie uczynił tego dotąd rząd niemiecki.

Rada ministrów w czwartek zajmie się zbadaniem tego memoriału.

Berlin, 29 września.

Treść memorandum wręconego dzisiaj przez przedstawicieli Niemiec w stolicach państw reprezentowanych w Lidze narodów jest ze strony niemieckiej trzymana w zupełnej tajemnicy. Jak donosi „Vossische Zeitung” Niemcy zwróciły się w tej sprawie do mocarstw z prośbą, aby

dla zmniejszenia trudności nie omawiały zapytań, zawartych w memorjale.

Berlin, 29 września.

Dzisiaj wieczorem wyjeżdża do Paryża delegacja niemiecka dla rokowań z Francją. Rokowanie w sprawie zawarcia układu rozpoczną się jutro.

Londyn, 29 września.

Radca legacji ambasady niemieckiej wręczył dzisiaj Mac Donaldowi memorandum rządu niemieckiego w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi narodów.

POŻYCZKA DLA NIEMIEC.

Berlin, 29 września.

Min. skarbu Luther udaje się w środę do Londynu dla prowadzenia pertraktacji w sprawie pożyczki dla Rzeszy.

NAJDONIOSLEJSZE POSUNIĘCIE FINANSOWE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 29 września.

W mowie wypowiedzianej w niedzielę wieczorem w Vallseod, Clines zaznaczył, że pożyczka niemiecka będzie jednym z najdonioslejszych posunięć finansowych, jakie świat kiedykolwiek widział. Niemcy wejdą znowu w orbitę działalności handlowej świata, a tym sposobem przemysł angielski skorzysta również bardzo.

BUDIENNY CIĘŻKO ZRANIONY.

Londyn, 29 września.

Prasa turecka podaje pochodzącą ze źródeł gruzińskich wiadomość, według której pewien wieśniak gruziński ranął ciężko strzałem z rewolweru gen. Budiennego.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 30-go września nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babka

B. P.

Sura Ryfka Kwal

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się dzisiaj dn 30 b. m. o godz. 3 po poł. z domu żałoby przy ul. Wschodniej Nr. 25 na cmentarz żydowski.

O powyższem zawiadania krewnych i znajomych, stroskana

RODZINA.



Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi — Sala Filharmonji.

Zarząd i Sekretariat ul. Piotrkowska 79, Telefon 36.

W poniedziałek dn. 6 Października 1924 r. o godz. 8.30 wiecz.

INAUGURACJA SEZONU 1924/25

I-SZY WIELKI KONCERT SYMFONICZNY (I-szy z I-go Cyklu Abonamentowego)

DYREKCJA OSKAR FRIED

W programie m. in: Karłowicz: Rapsodia Litewska, L. v. Beethoven: Uwertura „Coriolan”

STRAUSS: ŚMIERĆ I WYZWOLENIE (poemat symfon.)

J. BRAHMS: SYMFONJA № 1 C-MOLL.

Sprzedaż biletów oraz abonamentów na pierwszy cykl (6 koncertów) odbywa się codziennie w Gmachu Filharmonji Kasa № 2 od 11 — 2 i od 4 — 7.

Kasa przyjmuje zamówienia na bilety sezonowe (30 wielkich Koncertów Symfonicznych).

7239—

Poważna sytuacja na Kresach.

Obowiązkiem każdego człowieka, a więc i polityka, który chce być człowiekiem, jest naturalnie mówienie prawdy. Ale kłamstwo „dyplomatyczne” ma także swoje granice i musi mieć swoje metody. Kto sobie wyobraża, że jedyną kwalifikacją na dobrego dyplomata jest umiejętność bezczelnego kłamania, jest człowiekiem głęboko naiwnym. O tej prawdzie w dziedzinie sztuki kłamania często zapomina prasa prawicowa i szkodzi państwu przez swe niezręczne i gwałtowne, niż mogłaby mu zaszkodzić najsmutniejsza prawda. Ostatnio mieliśmy tego kilka dowodów.

Weźmy tytułem przykładu sprawę zamachu lwowskiego. Nie czekając nawet na dochodzenie pierwiastkowe, prasa endecka zrazu orzekła pochopnie, że rzucano nieszkodliwą „stinkbombę” lub „petardę”, ale widząc, że oskarżony należy do narodowości, przeciw której można poczuć ciemne tłumy, prasa ta domaga się sądu doraźnego, względnie nie protestowała przeciw powierzeniu tej sprawy takiemu sądowi, choć określenie przestępstwa nie odpowiadało formie sądowniczej. W rezultacie endecja tak się zakłamała, że już zapomniiała, w jakim celu popełniła pierwsze kłamstwo. Bo jedno z dwóch: albo chodzi o pokazanie zagranicą, że u nas zamachów niema, to wtedy trzeba zrezygnować z rozkoszy posługiwania się sądami doraźnymi; jeżeli zaś komuś do szczęścia konieczne potrzebne są sądy doraźne, to nie wolno mu przestępstwa bagatelizować. Kto zaś chce zapaść odrazu dwie sroki za ogon, nie schwyta ani jednej, czyli, mówiąc konkretnie, skompromituje się podwójnie.

Podobnie rzecz się ma z napadami na Kresach. Trzeba się raz zdecydować, jak zakwalifikować napady, które przybrały tam charakter wprost epidemiczny. Trzeba ustalić, czy to są wyprawy dywersyjne od zewnątrz, czy bandytyzm, czy wreszcie akcja bojowych organizacji politycznych. Bo każda forma tych napadów wymaga innego sposobu przeciwdziałania, a i powaga polityczna państwa dyktuje, by przedstawić tę sprawę w świetle należytych, a przynajmniej jednolitych, bo jeżeli codziennie przychodzą inne, sprzeczne ze sobą informacje, to krytyczna opinia zagraniczna rychło wogóle przestanie wierzyć wieściom, przychodzącym z Polski i da wiarę niechętnym nam potwarcom.

Tymczasem Chjena chce na jednym ogniu upiec już nie przysłowiowe dwie, ale całe trzy pieczenie. Chce ona, po pierwsze, aby zagranicą wiercono, że u nas na Kresach niema żadnego ruchu opozycyjnego, i aby opinia krajowa była przekonana, że propagowana przez endecków polityka kresowa jest doskonała i zbawienna. Po drugie Chjena chce, ażeby gdzie tylko można zaprowadzić administrację wojskową, a jeżeli tego nie można jeszcze uczynić w centrum państwa, to niech się to stanie początkowo choćby tylko na Kresach. Po trzecie chce Chjena mieć materiał do podżegania przeciwko białorusinom i ukraińcom więc się spodziewa, że jeżeli nawet narazie poważnego ruchu opozycyjnego wśród nich niema, to stan wyjątkowy taki ruch wywoła, poczem trzeba będzie tłumić go represjami i tak w kółko.

Jasnym jednak jest, że wszystkich obawów pomieszać ze sobą nie można, bo kto jest w niezgodzie sam ze sobą, nie może być dla innych. A jednak prasa chjeńska tego nie rozumie. Ostatni napad pod Łowczą połączony ze

steroryzowaniem wojewody poleskiego Downarowicza odrazu dokonał zwrotu w „zapatrywaniach” Chjenu. Jej prasa nie mówi już o wyprawie dywersyjnej, ani o bandytyzmie, lecz nadaje tej zbrodni charakter wewnętrzno-polityczny.

Endecy widzą w tem dowód „błędu”, polegającego na tem, że nie zmilitaryzowano także województwa poleskiego, jakgdyby istniała pewność, że jen. Januszajtis zachowałby się inaczej, niż „cywil” Downarowicz. Zarazem prasa endecka zapomina, że mimowoli sama demaskuje własne kłamstwo, bo przecież niedawno jej rzecznicy zapewniali, że w gruncie rzeczy na Kresach nic się nie zmieniło, i że cała zmiana wojewodów z cywilnych na wojskowych nie jest żadnym przełomem w sposobie rządzenia, lecz ma na celu tylko szacunek przed generalistami szlifami.

Niema jednak tego złego, co nie wyszłoby na dobre. Bankructwo kłamstwa chjeńskiego nakazuje spojrzeć prosto w oczy prawdzie. Sytuacja na Kresach jest poważna, ale nie taka, która nie dałaby się naprawić przy dobrej woli i rozumem postępowaniu. Świadczą o tem dwa

wywiady, udzielone „Republice” przez leaderów dwóch narodowości, wchodzących w rachubę na Kresach: z leaderem białorusinów, Taraszkiewiczem, oraz z przywódcą ukraińców, Wasyńczukiem. Trzeba tylko umieć słowa tych działaczy czytać i z pośród bombastycznych „rewolucyjnych” frazesów wydobyć skromną i pojednawczą treść realną.

Pos. Taraszkiewicz powiedział dwie rzeczy: 1) że o prawa białoruskie jego klub pragnie walczyć tylko na drodze parlamentarnej, czyli na terenie sejmowym; 2) że klub białoruski nie ma nic wspólnego z jakąkolwiek akcją na terenie między narodowym.

Pos. Wasyńczuk powiedział, że nawet w najśmielszych swych marzeniach nie wychodzi poza zakres federacji, narazie zaś jego klub żąda tylko autonomii w granicach państwa polskiego. Rozległość tej autonomii jest rzeczą drugorzędą, bo jeszcze przed przystąpieniem do rokowań każdemu żądać wolno najwięcej. Natomiast przy sformułowaniu warunków postulatów te ulegają znacznej redukcji, a gdy dochodzi do porozumienia żądania zmniejszają się dalej do granic całkiem rozsąd-

nych i praktycznych. Rzecz główna, że mniejszości słowiańskie szukają porozumienia wewnątrz kraju bezpośrednio z czynnikami polskimi, nie uciekając się do pomocy obcej. O tem zaś, że wymienieni dwaj posłowie nie mijają się z prawdą, świadczą wiadomości, nadchodzące z Genewy na innej drodze. Wieści te głoszą, że wszelkie memorjały podawane Lidze przez Komitet obrony narodowości uciśnionych w Polsce są akcją samozwańczą Petruszewicza, do której mniejszości słowiańskie (ani tembardziej pozostałe), zgoda go nie upoważniły, a z którą nie mają nic wspólnego. A przecież i akcja na terenie Ligi nie byłaby jeszcze niczem strasznym gdyż jest ona obecnie już przez wszystkie państwa, w tej liczbie i przez Polskę, zalegalizowana.

Jest więc teraz najpodatniejszy moment do porozumienia się a nie ulega najmniejszej wątpliwości, że tylko rozumna i wolnościowa polityka na Kresach zapobiegnie zamieszkom, mniejsza o to, jakie mają one pod sobą tło: dywersję obcą, tolerowanie bandytyzmu, czy akcję rewolucyjną.

Posel.

Socjalizacja gabinetu Mac Donalda.

Liberałowie kopią dołki pod rządem Labour Party. — Żałują pożyczki 40 milionów funtów dla rządu sowieckiego, a dali 100 milionów Kołczakowi. — Mac Donald i górnicy.

London, 25 września.

W poprzednim liście wskazywałem już że rząd Mac Donalda pragnie zupełnie uniezależnić się od liberałów i przeprowadzić szeroki program socjalistyczny. „Daily Herald” podaje obecnie program kongresu „Labour Party”, który zwołany zostanie na dzień 7 października.

Program ten wywołał w prasie liberalnej nowe zaniepokojenie i od kilku dni Lloyd George i inni przywódcy liberalni atakują ostro rząd Mac Donalda.

Liberałowie stwierdzają, iż Mac Donald który dotychczas sprawował rządy w imieniu związków zawodowych, obecnie będzie prowadził politykę partyjną w kierunku socjalistycznym. Trzeba, przyznać iż bardzo trafnie ocenili oni zamiary rządu Mac Donalda.

Kongres „Labour Party” ma uchwalić nacjonalizację kopalni oraz elektrowni, podwyższenie podatków pośrednich i zwalczanie drożyzny.

Rząd winien użyć wszelkich środków w kierunku zmniejszenia liczby bezrobotnych, oraz narazie przeprowadzić w parlamencie „bill” o podwyższeniu zapasów dla nich. Faktycznie są to nietylko żądania „Labour Party”, ale jest to zarazem program przedwyborczy rządu obecnego. Sprawa rosyjska, być może będzie również poruszona na tym kongresie, ale w tym wypadku stanowisko „Labour Party” jest wszystkim znane, gdyż wyraża się ono w zawartym traktacie angielsko-sowieckim przez obecny rząd robotniczy.

Walka przedwyborcza toczy się głównie między liberałami i Labour Party, podczas gdy konserwatyści stoją na uboju i z największym zainteresowaniem śledzą przebieg tej walki. Na zebraniach przedwyborczych liberali skrętnie unikają poruszenia sprawy rosyjskiej oraz winy za wybuch wojny i na zapytania robotników dają wymijające odpowiedzi.

Mówca „Labour Party” wskazuje natomiast, iż rząd Lloyd Georgea nie żałował 100 milionów funtów dla armji Kołczaka, a teraz, gdy chodzi o przywrócenie normalnych stosunków gospodarczych i wynalezienie pracy dla robotników, odmawia udzielania pożyczki 40 milionowej która będzie spleciona

Wszelkie wiadomości o nieporozumieniach między Mac Donaldem a związkami górników okazały się nieprawdziwe.

Mac Donald popiera żądania górników i stara się o zwiększenie eksportu węgla z Anglii.

Przyczyną zmniejszenia eksportu jest konkurencja węgla niemieckiego, który jest tańszy, gdyż górnicy niemieccy pracują 60 godzin podczas gdy angielscy tylko 38 do 44 godzin tygodniowo. Rząd angielski zmuszony tedy będzie interwenjować w Niemczech w celu przywrócenia 8 godzinnego dnia pracy.

Interwencja ta może być również korzystną dla Polski, gdyż umożliwi przemysłowi górnośląskiemu eksport węgla zagranicę.

Dzisiejszy „Manchester Guardian” w artykule wstępnym występuje bardzo ostro przeciw Polsce w sprawie dopuszczenia Niemiec do Ligi Narodów. „Manchester Guardian” zarzuca Polsce, iż przeciwstawia się jawnie przyjęciu Niemiec do Ligi i stwierdza że angielska opinia

publiczna nie może takiego stanowiska Polski zaakceptować.

Liga narodów nie może pozostać tylko ciałem państw międzysojuszniczych, któreby narzucało innym swe warunki, gdyż jest to bardzo niebezpieczne dla sprawy pokoju.

Pismo to podkreśla z całym naciskiem, że w tej sprawie wszystkie partie polityczne w Anglii są zupełnie zgodne.

Zbyteczne, jest chyba wskazywać, że cała polityka angielska obraca się obecnie naokoło wciągnięcia Rosji i Niemiec do życia międzynarodowego i że zarówno konserwatyści jak liberałi i labouryści mają tylko jeden program polityki zagranicznej; przywrócenie pokoju i normalnych stosunków gospodarczych w Europie.

Przeciwstawienie się więc Polsce dopuszczeniu Niemiec do Ligi narodów uważane jest, jako krok wymierzony nie tylko przeciw wzmocnieniu stanowiska Niemiec, ale bezpośrednio przeciw interesom Anglii. Oczywiście, że taka polityka nie stwarza dla nas przyjaznej atmosfery w kraju, gdzie ogniskuje się życie polityczne Europy.

H. Pas.

Cziczeryn o sytuacji międzynarodowej.

Moskwa, 28 września.

Komisja do spraw zagranicznych, Cziczeryn, udzielił prasie wywiadu z powodu deklaracji sekretarza stanu, Hughesa, co do stosunków między Stanami Zjednoczonymi a związkiem sowieckim. Deklaracja Hughesa, zdaniem Cziczeryna, zwraca się bezpośrednio przeciwko Rosji sowieckiej. Wyosuwa on jako argument przeciw sowiektom anulowanie przez nich długów zagranicznych i agitację przeciwko ustrojowi, istniejącemu w Ameryce. Zbijając zarzut propagandy Cziczeryn usiłuje dowieść, iż rząd sowiecki nie ma nic wspólnego z komunistyczną międzynarodówką Komunistów — według słów Cziczeryna — zajmują się w organach rządowych sprawami rządowymi, i chociaż reprezentują oni interesy mas pracujących, to jednak okoliczność ta bynajmniej nie dowodzi, niemożliwości kompromisu z rządem amerykańskim, n. p. w sprawie długów.

Dalsze wywody Cziczeryna zawierają aluzję pod adresem Hughesa, któremu zarzuca osobistą interesowność, ujawnioną w ciągu jego kariery adwokackiej, oraz związek ze sprawą panamy naftowej w Ameryce.

Po tej dygresji Cziczeryn wypowiada swoje uwagi o obecnej światowej konferencji politycznej, której cechą charakterystyczną jest stworzenie nadzwyczaj aktywnego bloku anglo-amerykańskiego z odsunięciem Francji na dalszy plan. Tymczasowo rozstrzygnięciu teraźniejszych nieporozumień polityki europejskiej na konferencji londyńskiej pozwoliło państwu imperjalistycznym jednolite wystąpić przeciwko związkom sowieckiemu i nielubym kolonjom. Aczkolwiek próby tego rodzaju, zapocząte w Chinach i Gruzji, zawiodły, możliwym jest ich powtórzenie, w innej formie w niedługim czasie.



Przegląd tygodniowy.

Atrakcją tygodnia były: rewanżowe spotkania o mistrz. kl. A pomiędzy Ł. T. S. G. — Ł. K. S.

Zawody te były w najróżnorodniejszy sposób komentowane przez tutejszych sportowców.

Wynik stał pod znakiem zapytania, gdyż z jednej strony dużą rolę odgrywało poprzednie zwycięstwo Ł. K. S-u, z drugiej zaś — możliwa rehabilitacja Ł. T. S. G., które ostatnimi zwycięstwami jak i samą grą (z Turystami) „wyrobiło sobie dobrą markę.

Słuszne są twierdzenia sportsmenów, że nie tradycja, ani prawdziwa umiejętność decyduje o zwycięstwach — ale przy pepek i los.

Zawody dwóch najgroźniejszych konkurentów, śledzone przez wielotysięczne tłumy publiczności, dały typowy obraz walki o mistrzostwo ze wszystkimi jej objawami.

Napięcie niebываłe. Nikt nie był zadowolony z sędziego. Zbyt lekko traktował zawody, mało reagował na pewne zarzuty — słowem lekceważył wszystko.

Następujące zajście może utwierdzić słuszność naszych zarzutów. Po rzucie autowym bramkarz był zmuszony czekać na gwizdek sędziego, który w międzyczasie ... poprawiał sobie szmucowadło przy obrwiu. (sic!)

Fakt oburzający! Przechodząc do samej gry zaznaczyć należy, że wynik jest zupełnie sprawiedliwy, gdyż o przewadze jakiegokolwiek strony mowy być nie może. Ataki były zmienne.

Jednak przyznać należy, że pod względem technicznym i zgraniu Ł. K. S. przewyższał znacznie swego przeciwnika.

Przebieg dał obraz ambitnej gry i mimo wszystko wynik wypadł na remis, utrzymując tym samym naszego mistrza u szczytu tabeli.

Dla bliższej orientacji podaję poniżej tabelę mistrzostw:

1) Ł. K. S. — 5 gier, 7 punkt.; stosunek bramek 16 : 6. 2) Turysty — 4 g. 6 punkt., 13 : 7. 3) Ł. K. S. — 3 g. 5 punkt., 8 : 3. 4) Union — 3 g. 2 punkt., 3 : 9. 5) Siła — 5 g. 0 punkt., 4 : 20.

Rewanżowe zawody o mistrzostwo kl. A pomiędzy Turystami a Siłą dały zasłużone zwycięstwo pierwszych w stosunku 5 : 0.

Zwycięstwem tym Turysty wykazali również pewną wolę do zdobycia prymu w mistrzostwie.

Drugą atrakcją tygodnia było finałowe spotkanie głównych pretendentów do mistrzostwa kl. C. między Concordią a Hakoahem.

Wszelkie obliczenia papierowe i nie papierowe uprawniały do przypuszczeń że Concordia bezwzględnie wyjdzie ze spotkania tego zwycięsko.

Tymczasem stało się coś, co bardzo często notowane jest w kronice sportowej: wygrała drużyna grająca słabiej i to w dodatku z niemałym zasobem bramek.

Rozpoczęło się od uzyskania przez Concordię pierwszej bramki i lekceważenia przeciwnika, który po utraconym punkcie nie opadł na duchu i grał z nadzwyczajną wolą zwycięstwa.

Następnie wpłynęło na przegraną samowolne zejście z boiska najlepszego gracza Concordii Zylberberga, który po zwycięskiej bramce, uzyskanej przez Hakoah, czuł się dotkniętym na rzucony mu zarzut (miał być podobno przekupiony!!!)

Był to najkardynalniejszy nietakt z jego strony, który świadczyć może jedynie o zupełnym braku kultury sportowej.

Kierownictwo klubu winno zwrócić baczną uwagę na podobne wystąpienia swego gracza i odpowiednio na to zareagować.

W następnych spotkaniach zwycięża Ł. K. S. III — Pogoń, zdobywając coraz większe szanse na tytuł mistrza kl. C.

Do spotkań towarzyskich stanęły: Sokół — Hakoah. Pierwsi zyskują zwycięstwo nad drużyną niebieskich, zasiloną ma to jeszcze rutynowanymi graczami Achduthu.

Do najruchliwszych stowarzyszeń sportowych należy obecnie bezsprzecznie drużyna Bar-Kochby, która, nie bacząc na szaloną konkurencję, urządziła w sobotę zawody z Żandarmerją. B. Gr — an.

Walki o mistrzostwo m. Łodzi Ł. K. S. — Ł. T. S. G. 1:1 (0:0).

Spotkanie niedzielne w żadnym razie nie może przypomnieć pierwszej gry ŁKS i ŁTSG. Wtedy to grę koncertową zademonstrowało Towarzystwo, tym razem, zaś było wręcz przeciwnie. ŁKS grał jak za swych dobrych czasów. Natomiast w Towarzystwie coś się nie kleiło. Brak Kulawiaka dał się bardzo odczuć. Atak kulał i rzadko dochodził do głosu. Wogóle dał się zauważyć kolosalny upadek w formie drużyny ŁTSG.

W pierwszej połowie drużyna ŁTSG najwidoczniej się oszczędzała i rezerwowała siły na drugą część gry i dlatego absolutnie wysiłków ze strony napastników Towarzystwa. Jedynie trio obronne zmuszone było ciągle do interwenjowania wobec gwałtownych i niebezpiecznych ataków białoczarnych. W drugiej połowie przez 8 minut, aż do uzyskania pierwszej bramki, grało ŁTSG znów pięknie. Ale trwało to krótko. ŁKS szybko się otrząsa i od tej chwili jest już stale panem sytuacji.

Przebieg gry:

Grę zaczyna ŁTSG. Piłkę odbiera Ł. K. S. i przeprowadza serię ataków. Lewa

czona ŁKS, pracuje celowo. W 10 min. oddaje piękny strzał na bramkę Lange — Piłc robinzonuje, nadbiega Milie i przemaszeruje z kilku kroków.

Atak ŁKS, pracuje w tej fazie celowo. Lange wychodzi ciągle zwycięsko z pojedynków. Kilka ostrych strzałów wyłapuje z powodzeniem grający Piłc. W 20 min. znajduje się Otto w ataku i z wypracowanej przez Langiego pozycji o mało nie zyskuje bramki.

Do przerwy jeszcze kilka ataków ŁKS-u wyjaśnia Bestek. W 44 minucie dyktuje sędzia karny dla ŁKS., który Piłc oroni na róg.

Po pauzie gra się nieco zmienia i przewadza jest w żywszym tempie.

ŁTSG, atakuje kilkakrotnie.

W 7 minucie — zamieszanie pod bramką ŁKS., dwóch graczy ŁTSG, oraz Fiszer leżą na ziemi, z czego korzysta Wujas, i z odległości jednego kroku zdobywa bramkę dla ŁTSG.

Po tym utraconym punkcie naciera ostro ŁKS. Karas idzie na środek pomocy Otto do ataku, a Mikołajczyk do obrony. Gracze ŁTSG, skupiają się pod bramką cały szereg strzałów odbija się o nogi,

lub idzie na aut. Kilka groźnych sytuacji wyjaśnia brawurowo Wolfhangel. Róg dla ŁKS, zamieszanie pod bramką Ł. T. S. G. wyjaśnia Pogodziński.

ŁKS, naciera nadal, lecz o jakimkolwiek sukcesie niema narazie mowy.

W 27 minucie udaje się Herstreicher ominąć Cyla. Bramka dla ŁTSG. „wizi” w powietrzu, lecz spokojny Fiszer ratuje w porę wybiegiem.

Biało - czerni znów są panami sytuacji i dążą z niezwykłą ambicją do wyrównania. Duże następujące po sobie strzały broni, robinzonując, Piłc. W 36 minucie Karas „objeżdża” kilku przeciwników, a nie mogąc strzelić do bramki, wysuwa Durce, który z odległości kilku kroków, wyrównuje dla ŁKS, ŁTSG, przez stałe teraz murować, przeprowadzając kilka ataków, zakończonych dwoma rzutami z rogu.

W ostatniej chwili ratuje nad wyraz przytomnie Karas.

W ŁKS-ie wyróżnili się Lange i Karas. W ŁTSG, Piłc i Wildner.

Sędziował słabo i niepewnie p. Ziemięcki z Krakowa.

Stefan K.

Jak trenują sławni bokserzy Wiegiers i Milenz.

Od zawodowego boksera wymagane są koniecznie treningi sumienne i systematyczne.

Bokser nie może ominąć jednego dnia treningowego, bo systematyczność w tej gałęzi sportu jest tu najniezbędniejszym warunkiem pracy.

Chcąc się przekonać, jak trenują dwaj słynni bokserzy berlińscy, odwiedził ich współpracownik „Berliner Tageblatt”:

Jak trenuje Adolf Wiegert?

Wiegert wstaje już o godz. 7 rano. Kilka lekkich ćwiczeń lekkoatletycznych, masaż i pierwsze śniadanie, skła-

dające się z krupniczką oto początkowy etap treningu.

Następnie t. zw. ranny bieg na przestrzeni 8 kilometrów, przerywany od czasu do czasu ostrym startem do 100 albo 150 metrów.

Dalej półgodzinna przerwa, a po pauzie zajada bokser prawdziwe śniadanie, które już składa się z mięsa, białego chleba i owoców.

Niebawem następuje główny akt treningowy: trening bokserki ze specjalnie zaangażowanymi bokserami. Wiegert walczy tu przez 5 minut, by się

zaraz wziąć do treningu z workiem, na pełnionym piaskiem.

Po kilkuminutowych ćwiczeniach z workiem następuje kąpiel oraz masaż.

Treningi Milenza.

Milenz jest niezwykle pewnym w robocie, wszystko wypełnia skrupulatnie i z nadzwyczajną pilnością. Najwięcej wagi poświęca t. zw. „treningowi żywemu”, Milenz nie baczy, że jest to tylko trening i wali weń ile sił.

W szkole sportowej trenuje Milenz pod przewodnictwem Georga Knigta.

Do spotkania z Wiegertem nie przywiązuje Milenz wiele wagi, oświadczając, że do siebie łatwo radę z przeciwnikiem.



Wojskowe zawody motocyklowe armji włoskiej: 1) weryfikacja i ostatnie próby marszyn; 2) weryfikacja dokumentów wszystkich zawodników; 3) grupa sędziów; 4) wyścigi podczas deszczu.

Lódź tonie w bagnie nierządu i chorób wenerycznych.

Jest to jeden ze skutków plagi bezrobocia.

Kryzys gospodarczy przeżywany obecnie przez nasze miasto odbijając się przez dewastację na najbiedniejszych mieszkańcach Łodzi wywołuje szereg groźnych przejawów. Wraz z wzrostem nędzy wśród sfer robotniczych i nieoświeconych daje się zauważyć zastraszający wprost wzrost nierządu, przyczem nie chodzi tu już o zwiększenie się kadr kobiet uprawiających prostytucję zawodową, ale o niewspółmiernie gwałtownie wzrastającą liczbę kobiet, uprawiających nierząd potajemnie i tym samym usuwających się od wszelkiej kontroli sanitarnej.

Władze sanitarne i policyjne zdając sobie sprawę z grozy i niebezpieczeństwa sytuacji starają się energicznie zwalczać tę plagę, niestety jednak walkę tę paraliżuje z jednej strony — największy sprzyjający mierzeniec prostytucji — głód, z drugiej zaś — chciwość i żądza łatwych zarobków właścicieli małych mieszkań, którzy oddają je na cele nierządu.

W tych dniach komendant urzędu śledczego na m. Łódź, kom. Wajer wraz z kierownikiem 4 brygady (sanitarно-obywatelskiej) odbyli szereg wypraw, mających na celu wyszukania takich tajemnych mieszkań. Wyniki tych wypraw dały wprost nieprawdopodobne szczegóły jaskrawo malujące to bagno moralne, w jakim po grząża się coraz więcej ludność naszego miasta.

Jako przykład podajemy, iż w podanych poniżej mieszkaniach prócz dorosłych przyglądały się odbywającym tam orgiom dzieci częstokroć nieletnie.

Najbardziej nawiedzonymi przez nierząd ulicami są: Kamienna, Pieprzowa, Wschodnia, Południowa, Konstantynowska, Łagiewnicka, Lutomska i cała dzielnica Bałuty. Mieszkania oddawane na cele nierządu nie odpowiadają wymaganiom szpitalnym panuje bowiem w nich brud i ciasnota.

Inspektor urzędu sanitarno - obywatelskiego, dr. Dobrowolski i dr. Skusiewicz informują nas, iż choroby weneryczne szerzą się ostatnio zastraszająco, bowiem podlega im 65 procent z ogólnej liczby chorych. Do lekarzy chorób wenerycznych zgłasza się przeciętnie w kasach chorych około 50 pacjentów dziennie w tem około 70 procent syfilityków. Aczkolwiek chorują zarówno noworodki jak i ludzie starsi, zgłaszają się przeważnie pacjenci w wieku od 16 do 30 lat.

Ze względu na przytoczone powyżej fakty miarodajne w tych sprawach czynnik winny wystąpić jaknajenergiczniej do walki z nierządem i chorobami wenerycznymi. Pożądanym jest również ażeby władze szkolne, ze względu na procentowy wzrost chorób wśród młodzieży odpowiednio uświadomiły powierzonych sobie wychowawców. (I)

Zwłoki Henryka Sienkiewicza wracają do Polski.

Składajcie ofiary na sprowadzenie zwłok sławnego polaka!

Powraca do swoich Ten, który na ludu niedolę otwierał czy społeczeństwa w ciężkiej niewoli; który napełnił nam wszystkim duszę czarem stworzonej przez siebie przeszłości; który wątpliwych pokrzepiał, słabych umacniał, umiłowanie Ojczyzny budził i utrwalał; który remu zawdzięczamy najpiękniejsze w wizji triumfu i potęgi przeszłości Polski spędzone długie chwile; który sławę Na rodu rozniósł po świecie całym; który praw Polski bronił przed obcymi; który wywalczył Jej niepodległość...

Powraca do swoich Henryk Sienkiewicz, duchowy hetman narodu, autor „Jan ka muzykanta”, „Bartka zwycięzcy”, „Za chlebem”, „Trylogii”, „Quo Vadis”, „Krzyżaków” i tylu, tylu innych utworów.

Powraca do swoich by do snu się wie cznego ułożyć w grobowcach Św.-Jańskiejkatedry w Warszawie, by z cichej trumny, która się nad nim w przeddzień odrodzenia Ojczyzny przedwcześnie za-

warła, słuchać gwaru niepodległego w Polsce życia.

Na dzień wielkiego dla Polski pogrzebu, który się odbędzie w połowie października br. nastroić winniśmy dusze wspomnieniem i wdzięcznością, by uczcić szczerze Jego pamięć.

Ale i uczcić godnie, jak na obywateli wolnego narodu przystało.

Więc niech popłyną dary i ofiary, niech złote i grosze złożą ci, którzy karty dzieł Jego łzami szczerzego wzruszenia zlewali, a więc wszyscy: chłop i robotnik, rzemieślnik i inteligent, wszyscy, co czytać i słuchać umieją, bo wszyscy, starzy czy młodzi, pod Jego władczym pozosta ją urokiem.

Ofiary na sprowadzenie zwłok Henryka Sienkiewicza ze Szwajcarii, gdzie umarł 15 listopada 1916. — do Polski i na fundację Jego imienia składać należy w redakcji pism miejscowych i u skarbnika komitetu reagenta Rossmanna ul. Piotrkowska 74.

Jak normowane jest wynagrodzenie urzędników?

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Z powodu zarzutów stawianych przez niektóre pisma w kwestji ustalania przez radę ministrów mnożnej na miesiąc październik r. b. ministerstwo skarbu wyjaśnia:

Na podstawie art. 5 ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska przed 20-ym każdego miesiąca rada ministrów określa mnożną na następny miesiąc, biorąc w uwagę zmianę kosztów utrzymania w okresie od 15 poprzedniego miesiąca do 15 bieżącego miesiąca. Ta zasada zawsze była stosowana i przestrzegana i to z taką ścisłością, że rada ministrów nietylko „brała pod uwagę”, ale nawet całkowicie stosowała wskaźniki kosztów utrzymania obliczane każdorazowo dla tego celu przez główny urząd statystyczny. — Jedynie tylko, aby nie wprowadzać ułameków grosza uciążliwych przy obliczaniu uposażeń i nie mających znaczenia dla urzędników bo tworzących znikome sumy rada ministrów zaokrąglala te ułamki do całych groszy.

Cofnąwszy się wstecz do 1 czerwca r. b., należy stwierdzić, że w dniu tym mnożna wynosiła 36 groszy, ściślejszą zaś powinna być wynosić 36,003 grosza. —

W okresie od 16 maja do 15 czerwca koszty utrzymania spadły o 3,19 proc., wobec czego mnożna ściśle powinna była wynosić 34,855 grosza, co rada ministrów zaokrąglala do 35 groszy, a więc nawet z pewną korzyścią dla urzędników. W okresie od 15 czerwca do 15-go lipca koszty utrzymania wzrosły o 0,24 proc., czyli mnożna powinna była wynieść 34,938 grosza, co znowu rada ministrów zaokrąglala wwyż do 35 groszy. W okresie od 15 lipca do 15 sierpnia koszty utrzymania wzrosły o 1,58 proc. i ściśle mnożna powinna była wynieść 35,490 groszy. Ponieważ ułamek był mniejszy od pół grosza, rada ministrów pozostawiła poprzednią mnożną 35 groszy. W okresie od 15 sierpnia do 15-go września koszty utrzymania wzrosły o 7,37 proc., co przy wzięciu za podstawę ściślejszą mnożnej (35,49 grosza) daje dla nowej mnożnej na październik 38,106 gr., zaokrąglone przez radę ministrów do 38 groszy.

Wogóle w okresie od 15 maja do 15-go września r. b. koszty utrzymania wzrosły o 5,83 proc., któremu wzrostowi ustalona na październik przez radę ministrów mnożna odpowiada ze ścisłością do 0,1 grosza.

W dn. 1 października ciągnięcie dolarówki.

Zbliżający się termin ciągnięcia 5 pr. premijowej pożyczki dolarowej, w którym wylosowanych będzie 53 premij z wielką premją 40,000 dolarów, wywołuje masowe zapotrzebowanie premjówek dolarowych. W czasie od 1 do 20 b. m. Bank polski sprzedał 23,500 obligacji premijowej pożyczki dolarowej. — Niezależnie od tego wielki ruch sprzedaży panuje w bankach prywatnych, które otrzymały obligacje premijówki do sprzedaży komisowej oraz w P.K.O.

Ciągnięcie premij odbędzie się w dn. 1 października r. b. w gmachu min. skarbu. Ciągnięcie odbywać się będzie publicznie, a rozpocznie się o godz. 11-ej rano. Oprócz wielkiej premij w sumie 40,000 dolarów wylosowane będą: 1 premija na 8000 dol., 1 premija na 300 dol., 10 po 100 dol. i 40 po 100 dolarów.

Wyplatę premij w dolarach uskutecznić będzie Bank polski. Następne ciągnięcie odbędzie się w dn. 1 stycznia 1925 roku.

Z ruchu wydawniczego.

Nowopowstałe w Warszawie wydawnictwo literackie „Safirus”, mające na celu zaznajomienie czytelników polskich z literaturą żydowską i hebrajską zainicjowało stałą „Bibliotekę pisarzy żydowskich” która ukazywać się będzie periodycznie pod redakcją Samuela Wolkowicza.

Pierwszy tom „Biblioteki” pt. Notatki Komwojażera Szolem Alejchemą w przekładzie Jakóba Appenzlaka już się ukazał na półkach księgarskich.

Książka wydana jest nader starannie na dobrym papierze i ozdobiona rysunkami art. mal. Tykocińskiego.

W następnych tomach ukaza się utwory Asza, Pereca Opatoszu i inne.

Wykrycie znacznej kradzieży.

Wczoraj o godz. 8-ej wiecz. posterunkowy X komisariatu został powiadomiony przez dozorcę nocnego Henryka Cymera, iż w sklepie z kapeluszami damskimi przy ul. Piotrkowskiej nr. 164, zauważył kręcącego się jakiegoś podejrzanego osobnika, i gdy posterunkowy udał się pod wskazany adres zastał w bramie nieznanego mu człowieka, od którego zażądał wylegitymowania się, ten rzucił posterunkowemu pod nogi paszport i zaczął uciekać, lecz został schwytany i doprowadzony do komisariatu.

Jak się okazało był to Chaim Dyman, zamieszkały rzekomo w Rawie. Podczas osobistej rewizji przy aresztowanym znaleziono lampkę elektrycz-

ną, ołów do otwierania zamków, pióro od kapelusza damskiego, ukryte w czapce pod podszewką, 3 i pół metra wstążki jedwabnej. Później nieco dozorca Cymer przyniósł do komisariatu walizkę ręczną, pozostawioną na miejscu przestępstwa przez złoczyńców.

Sprawców kradzieży było prawdopodobnie więcej, którzy jednak zdołali zbiec, zabierając ze sobą skradzione rzeczy.

Dzięki energicznemu śledztwu, przeprowadzonemu przez urząd śledczy udało się odebrać prawie cały towar, skradziony w sklepie Wenskego przy ul. Piotrkowskiej 164 u niejakiego Rejsa, zamieszkałego przy ul. Rzgowskiej nr. 1.

Kronika policyjna.

OKRADZENIE PATTY.

Zamieszkały przy ul. Cegielnianej nr. 71 Aron Patt zameldował, iż wręczył nieznanemu 660 zł., by wręczył firmie Hein w Kaliszu.

Osobnik pieniądze sobie przywłaszczył, o czem poszkodowany zawiadomił policję.

ORGJE SAMOCHODOWE.

Pociągnięto do odpowiedzialności Mieczysława Fuksa, Cegielniana 40, za najechanie samochodem na rogu Zielonej i Piotrkowskiej na Henryka Henczla.

Lekarz pogotowia po udzieleniu poszkodowanemu pomocy, odwiózł go do szpitala Poznańskich.

NAPAD NA WARTOWNIKA.

Obok przejazdu przy ulicy Wileńskiej 2 nieznanymi osobnikami napadło na wartownika kolejowego st. Łódź-Kaliska Józefa Łuczaka, lat 38, bijąc go, wskutek czego otrzymał on obrażenia ciała.

POGWAŁCENIE MORALNOŚCI.

Za wypowiedzenie słów niecenzuralnych na ulicy wobec kobiet i młodzieży, pociągnięto do odpowiedzialności Zdzisława Komorowskiego (Młynarska 28).

USILOWANIE SAMOBÓJSTWA.

Zamieszkały przy ulicy Rzgowskiej 82 Teofil Doszcz w celu samobójczym napił się sublimatu.

Lekarz pogotowia udzielił denatowi pomocy, pozostawiając go na miejscu.

W mieszkaniu przy ul. Nowo-Sikawskiej nr. 3 w celu samobójczym napił się amoniaku 20-letni robotnik Antoni Ziółkowski.

Zawezwane pogotowie kasy chorych udzieliło pomocy denatowi poczem odwiózło go do szpitala Poznańskich.

NEUDANA KRADZIEŻ.

Do szopy, należącej do Chaima Paciorkowskiego przy ulicy Wesołej 12, gdzie miescił się owies, nocy ubiegłej zakradli się złodzieje, których zdołano ująć.

Są to: Witold Kamela, Józef Kubiak i Zygmunt Kozłowski, których przesłano do sądu pokoju.

Gelassen i Kazimierski
Piotrkowska 114. Tel. 28-63.
Nadszedł świeży transport angielskich materjałów, najmodniejszych deseni w pojedynczych odcinkach.
Ceny niższe. Ceny niższe.

KLINIKA Położniczo-chirurgiczna
D-rów Szarlotty Eiger, Reitler-Kurjańskiej, Michała Kantora i I. Bauma.
Ogrodowa № 10, tel. 13-57.
Godziny zapisów na porody i operacje od 12—2-ej.
Ambulatorjum dla przychodzących chorych:
Dr. Reitler-Kurjańska choroby kobiece 10 — 11.
Dr. Eigler „ „ 1 — 2.
Dr. Baum „ „ 5 — 6.

Spółki akcyjne

jako forma ochrony przezeiw niesprawiedliwościom podatkowym.

Statystyka gospodarczego życia polskiego wykazuje zjawisko, nad którym trudno przejść do porządku. Mamy na myśli niezwykle wzrost ilości spółek akcyjnych na obszarze państwa polskiego, w ciągu ostatnich kilku lat.

Cyfry dotyczące*) przedstawiają się następująco:

Ilość spółek akcyjnych dn. 1.11 1920 roku 546; założonych w I kw. 1920 r. — 44, założonych w II kw. 1920 r. — 30, założonych w III kw. 1920 r. — 25, założonych w IV kw. 1920 r. — 50, założonych w I kw. 1921 r. — 58, założonych w II kw. 1921 r. — 70, założonych w III kw. 1921 r. — 92, założonych w IV kw. 1921 roku — 59, założonych w I kw. 1922 r. — 37, założonych w II kw. 1922 r. — 65, założonych w III kw. 1922 — 55, założonych w IV kw. 1922 r. — 79, założonych w I kw. 1923 r. — 77, założonych w II kw. 1923 r. — 79, założonych w III kw. 1923 r. — 87, założonych w IV kw. 1923 r. — 88.

Okazuje się, że w ciągu czterech poprzednich lat cyfra spółek wzrosłaomal trzykrotnie, bo o 173 proc., a w stosunku do ilości w dniu 1.1. 1920, liczba spółek wzrosła co kwartałomal o 10 pr.

Wprawdzie nie dysponujemy niestety odnośniami liczbami, z całą pewnością twierdzić możemy, że przytaczająca większość nowozałożonych spółek akcyjnych powstała z przekształcenia przedsiębiorstw, pracujących dotąd w innych, nieakcyjnych formach ustrojowych. Najbardziej nawet optymistyczny pogląd na rozwój gospodarczy Polski w okresie inflacji nie pozwoliłby bowiem na przypuszczenie, że w okresie tym liczba spółek akcyjnych zasilila się tysiącem prawie spółek nowych o nowych kapitałach.

Przyjmując więc jako założenie fakt, że spółki nowopowstałe przeważnie zaliczyć wypadnie (po zbadaniu ich istoty) do przekształconych z innych form przedsiębiorstw, należałoby się zastanowić, czy przekształcenie takie uważać można za korzystne gospodarczo.

Pytanie postawione inaczej dałoby się sformułować również jako zagadnienie treści następującej: czy forma akcyjna przedsiębiorczości jest tańsza czy droższa od innych?

Odpowiedź nie może nasuwać wątpliwości. Znajdziemy ją przedewszystkiem w rozważeniu problemów podatkowych, które się z tem pytaniem łączą.

Doświadczenia skarbowe wykazały, że państwa zasilają kasy swe nietylko ze źródeł dyktowanych poczuciem sprawiedliwości, zasadą równomiernego obciążenia i umiarkowania w przeciążaniu poszczególnych źródeł, które tylko ze względu techniczno-podatkowych najlepiej dają się wykorzystać. Oportunizm z konieczności przeważa w tych wypadkach nad względami rzeczowemi. Tak wiadome jest wysokie zawsze opodatkowanie zysków z biletów widowiskowych, dochodów z kuponów, które trudno zataić etc. etc., przykłady dałyby się przytoczyć bez liku.

Wszystki też prawie państwa nowoczesne usiłują wyzyskać dla celów podatkowych akcyjną formę przedsiębiorczości jako nieodłączną dziedzinę od publicznego sprawozdawstwa. Zwłaszcza uwidoczniło się to w dziedzinie opodatkowania dochodu. Pogwałcono w zupeł-

ności zasadę unikania opodatkowania wielokrotnego. Dochód netto spółki jako takiej nie istnieje; pomyśleć da się jedynie dochód spółników — dochód bowiem jest tą częścią dochodu brutto, która przeznaczona jest na konsumpcję osobistą, a te przecież spółka sama nie wykonywa. Buchalteryjnie uwidoczniła się to we wpisywaniu dochodu po stronie biernej. Zasada opodatkowania tylko dochodu spółnika, a nie spółki, bezwzględnie przestrzegana przy każdej innej — nie jest przestrzegana przy akcyjnej spółce. Przeciwnie wszystkie ustawodawstwa podatkowe, nie wyłączając polskiego, korzystając z wielkich dogodności wskutek ujawnienia bilansu, silnie obciążające dochód tych spółek. W ten sposób przedsiębiorstwo okupuje uzyskanie osobowości prawnej i wiarygodność publiczną, ofiarami podatkowemi.

Gdzieżby wobec tego kryły się korzyści akcyjnej formy przedsiębiorczości? Wynikają one z istoty rzeczy. Tam gdzie własność kapitału pracującego w danym przedsiębiorstwie jest albo dopiero ma być znacznie podzielona — tam oczywiście akcja jest najwygodniejszym sposobem reprezentowania udziału w tej własności. Straty za, które z organizacją akcyjną są związane skompenzowane są zyskami, jakie daje niestosunkowo większy rozmach kapitału dużego niż małego.

Ani jeden, ani drugi warunek nie zachodzi przy przekształceniach, które się u nas dokonały. Objęły bowiem one przedsiębiorstwa, których własność skoncentrowana jest w ręku jednej, niekiedy kilku osób, a kapitał częstokroć jest bardzo, bardzo mały. Uważniejsze przyjrzenie się naszym stosunkom wymownie o tem poucza.

Jakż więc powód jest tych kosztownych przekształceń? Pominiemy psychozę wielkich cyfr zerowych z okresu inflacji, która kazała niejednemu szefowi przedsiębiorstwa wybrać formę właściwą przedsiębiorstwu wielkim; dzisiaj psychoza ta ustała. W 99 proc. wypadków chyba, powodu tych przekształceń dopatrywać się należy w przyczynach podatkowych. Jeszcze jeden paradoks naszego życia gospodarczego: przyczyny zniechęcające do formy akcyjnej u nas działają zachęcająco.

Wskutek wadliwej budowy prawodawstwa, a zwłaszcza i przedewszystkiem wskutek fatalnej praktyki władz skarbowych, zeznanie podatnika jest zupełnie w Polsce negligowane. Fasję podatkową składa się tylko dla zaspokojenia sumienia władzy. Już z góry, każdy płatnik traktowany jest, jako defraudant podatkowy, wprost przeciwnie aniżeli to jest regułą w normalnym toku rzeczy.

Nic dziwnego, że podatnik począł szukać ucieczki przed bezwzględna, rujnującą go, niewiarą władzy skarbowej. Znalazł ją we formie akcyjnej. Wyzyskał prawodawstwo publiczne towarzystw akcyjnych, przy którym władza musi respektować bilans; w ten sposób chroni się podatnik przed przeciążaniem. Udaje mu się to kosztem ofiar, o których wyżej wspominaliśmy.

Obecnie warunki się zmieniły. Obieranie formy spółki akcyjnej jest związane z kosztami i uwarunkowane wysokością kapitału zakładowego. Zakładanie spółek z ogr. odp. jest również nie zawsze dopuszczalne, ze względów prawnych. Życie gospodarcze jednak nie może być wydane na łup szukan komisji szacunkowych. To też warunkiem sanacji jest zmiana metod podatkowych. A. Z.

Sytuacja handlowa w Piotrkowie.

Piotrków, 29 września.
W miesiącu sierpniu sytuacja w przemyśle i handlu naogół uległa pewnej poprawie. W fabrykach tutejszych wyczuwa się pewne ożywienie i ruch. Huta szklana „Hortenzja” w tym miesiącu wyprzedziła prawie cały zapas galanterijne go szkła, eksportując dość dużo do Rumunii. To samo mniej więcej na hucie „Kara”. Składy szkła zmniejszyły się znacznie i są przed sezonem na wyczerpaniu. W związku z powyższym właściciele tych hut postanawiają puścić w ruch obiedwie huty. Z robotnikami została zawarta umowa przy interwencji inspekto-

ra pracy i w tym miesiącu będzie czynna huta „Hortenzja” zatrudniająca 600 robotników, a w niedługim czasie spodziewane jest uruchomienie huty „Kara” (około 700 robotników).

Od 1 września jest już w ruchu przedsiębiorstwo „Piotrkowska Manufaktura” na Bugaju — na razie fabryka czynna 4 dni w tygodniu, zatrudniająca 170 robotników. Moszczenińska manufaktura T. Ender w najbliższym czasie ma być uruchomiona. W Radomsku wszystkie fabryki idą prawie normalnie; w przemyśle metalowym duże ożywienie z powodu nowych zamówień, to samo w przemyśle meblowym.



| |
|---------------------------------|
| Gotówka. |
| Dolary 5.185. |
| Czeki. |
| Belgia 25.20. |
| Londyn 23.20, 23.15. |
| Nowy Jork 3.185, 5.18, 5.185. |
| Paryż 27.40. |
| Praga 15.57. |
| Szwajcaria 99.375. |
| Włochy 22.95. |
| 8 proc. pożyczka złota 6. 5.80. |
| Bony złote 0.87, 0.85. |
| Miljonówka 0.60. |
| Pożyczka dolarowa 3, 3.03. |

WIECZORNA POGIELDA AKCJOWA.

| |
|---------------------|
| Cegielski 0.72 |
| Zieleniewski 10 |
| Parowozy 0.40 |
| Nobel 1.60 |
| Nafta 0.38 |
| Starachowice 3 |
| Rudzki 1.70 |
| Lilpop 0.77 |
| Węgiel 4.85 |
| Modrzejów 6.05 |
| B. Zachodni 2 |
| Cukier 4.75 |
| Norblin 0.46 |
| Żyrardów 20.5 |
| Spirytus 2.65 |
| Siła i światło 0.58 |
| Haberbusch 5.80 |
| Spieß 1.60 |
| B. Sp. Zar. 7.25 |
| Kijewski 0.30 |
| Zgierz 3 |
| Chodorów 5.25 |
| Ostrowiec 8.60 |
| B. Handlowy 8 |
| Borkowscy 1.30 |
| Zawiercie 35 |

NOTOWANIA ZŁOTEGO.
Przekazy na Warszawę notowano w Gdańsku 107.60 — 108.15

| |
|------------------------|
| GIELDY ZAGRANICZNE. |
| Londyn, 29 września. |
| Nowy Jork 4,46,00 |
| Francja 85,06 |
| Szwajcaria 23,37 i pół |
| Paryż, 29 września. |
| Londyn 85,06 |
| Nowy Jork 19,05 |
| Belgia 91,62 |

| |
|---------------------------|
| Szwajcaria 363,56 |
| Praga 57,15 |
| Zurych, 29 września. |
| Nowy Jork 524 i trzy ósme |
| Londyn 23,40 |
| Paryż 27,50 |
| Praga 15,70 |

| |
|--------------------------------------|
| AKCJE. |
| B. Handlowy 7.75, 8.15, 7.85 |
| B. Współdzielczy 15.50. |
| Brown-Bowery 1.12. |
| Chodorów 5.25. |
| Gosławice 2.20. |
| Cukier 4.80, 4.60 4.65. |
| Nobel 1.70, 1.75, 1.50. |
| Fitzner 6. |
| Modrzejów 5.90, 6.05. |
| Ostrowieckie 8.45, 8.55, 8.52. |
| Rudzki 1.70, 1.75, 1.66. |
| Zieleniewski 10.10, 10. |
| Żyrardów 1) 30, 2) 20, 20.40, 20.25. |
| Haberbusch 5.80, 5.70, 5.75. |
| B. Pol. Handlowy 2.85. |
| B. Zarobkowy 7.25. |
| Sole ptasowe 4.25. |
| Zgierz 2.95, 2.80, 3. |
| Siła i światło 0.58. |
| Częstocice 2.75. |
| Węgiel 4.70, 4.85, 4.75. |
| Cegielski 0.70, 0.72. |
| Michałów 0.66. |
| Lilpop 0.77, 0.75, 0.76. |
| Norblin 0.95, 0.96. |
| Starachowice 3, 2.95, 2.98. |
| Zawiercie 36,35. |
| Berkowski 1.30. |
| Syndykat 2.15. |
| Spirytus 2.50, 2.65. |

W Szczawnicy

Pierwszorządny pensjonat „Krumholzów” już otwarty, na sezon zimowy od 1-go października. — — —

Kompletne urządzenie zimowe. — Pokoje piękne i słoneczne. —
:: — Lekarze na miejscu. — ::
— Klimat bardzo łagodny. —

WŚCIEKLYCH PSÓW nie będzie jeżeli będą odżywiane środkami leczniczo-odżywczym CANIS-SUCHARY. Zadać w drogerjach lub zamawiając pocztą: Wytwórnia Canis, Poznań, ul. Sew. 7321 Mielżyńskiego 22.



KUPCY I PRZEMYSŁOWCY POLSCY
odwiedzają od 2 do 5 października

II. Gdańskie Targi Międzynarodowe

Przeszło 1000 firm wszelkich branż z 20 różnych państw umożliwiło orientację o międzynarodowym rynku towarowym.

Stałe karty wstępu po 5 złotych wysłał Zarząd Targów w Gdańsku albo Oddział Targów Gdańskich w Warszawie, ul. Miodowa 7.

Zamówienia na mieszkaniach należy kierować do urzędu mieszkaniowego Targów Gdańskich.

*) Cyfry zaczerpnięte z „Rocznika Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej” z r. 1923. z rozdziałów: „Zrzeszenia gospodarcze” i „Rozwój gospodarczy Polski w cyfrach”.

TEATR „SCALA”
CEGIELNIANA N. 18.

Wystąpi tylko raz jeden

Balet

JUTRO, w środę 1 października r. b. o godzinie 8 i pół wiecz.

opery warszawskiej w całkowitym zespole

36 osób

pod kierunkiem wszechświatowej ślawy baletmistrza

Piotra Zajlicha.

„Szeherazada” muz. Rymskiego-Korsakowa, „Szopeniana” muz. Szopena, „Noc Walpurgii” muz. Gounoda, „Kaprys hiszpański” — Esponade, „Tańce polonickie” muz. Borodina, „Twardowski” fragment „Wschód” muz. Różyckiego.

Udział bierze cały zespół.

Kostjumy z pracowni Teatru Wielkiego w Warszawie.

Bilety już do nabycia w kasie „Scala”.

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch

SALA FILHARMONJI

Sobota, dnia 4 października 1924 r. o godzinie 8.30 wiecz.

Otwarcie sezonu koncertowego 1924—25.

Pierwszy z cyklu „Mistrzowskich Koncertów”

PROGRAM WYPEŁNI:

MAURYCJ

ROSENTHAL

(Fortepian).

Program: Beethoven: Sonata op. 111 C-moll. Chopin: 12 preludów p. 29 Etjudy, Walc op. 42. Brahms: Warjacje na temat Paganiniego. Debussy: Les collines d'Anacapri Instreils, De Falla: Cubana. Moriz Rosenthal Carneal viannois d'apres Joh. Strauss.

Bilety do nabycia codziennie w kasie Filharmonji od godziny 10.30 do 1.30 oraz od godz. 3.30 do 7-ej wiecz.

E. Zabłocka

Pracownia sukien damskich, Zamenhofska 17, m. 29

zawiadamia Sz. Klientki, że powróciła z Paryża i wznowiła przyjmowanie obsta-lunków. 7119—1

Wielki wybór wyrobów futrzanych

jak: **pałta karakułowe, fokowe, oraz skórki nurkowe, fokowe, małpy, krety, liry, wydry, lisy, baranki niebieskie** i t. d.

Przyjmują wszelkie przeróbki.

J. SZWARCMAN

Dzielnia 41 — parter. (w podwórzu).

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch

SALA FILHARMONJI

Czwartek, dnia 2 października 1924 r. o godzinie 8.30 wiecz.

POEZO-KONCERT

Program wypełni znakomity poeta rosyjski

IGOR

Siewierianin

W programie: „Ananasy w szampanie”, „Nelly”, „Sisi”, „Klub dam”, „List błękitny”, „Kareta kurtyzanki”, „Spotkanie—rozłąka”, „Chanson coquette”, „To było nad morzem”, „Oczom tej duszy” i in.

— Bilety od 1 do 6 zł. —

do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godziny 10.30 do 1.30 i od 3.30 do 7-ej wiecz.

Wielki lokal
złożony z 12 — 20 pokoi,
względnie kilku obszer-
nych sal fabrycznych, moż-
liwie na parterze
w śródmieściu —
poszukiwany.

Oferty sub „L. S.” przyjmuje administracja „Republiki” Piotrkowska 49.

Pracownia BIELIZNY
męskiej

Rudolfa Lindego

została przeniesiona na ul. Piotrkowską 85
przyjmuje obstaunki z własnych i powierzonych towarów.

ZGRABNY BUCIK!

męski lub damski naj-
nowsze fasonu z naj-
lepszych skór zagranicz-
nych kupić można tylko
w firmie

Stelzner i Weber
Piotrkowska 141.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek № 44.

Od dnia 29 września do 5 października r. b. włącznie

„UPADEK TROI”
(II seria). 7327

Przyjmę na stancje

dwie panienki z zamożnego izraelickiego domu. Na miejscu francuski, niemiecki, muzyka. Warszawa, S-to Krzyska 35/45 LIBERSON. 7318

Organizuje **komplet przygotowawczy**

z 4 dzieci, kurs klas A. i B. Wiadomość od 9-ej do 5-ej pp. Andrzeja 7 m. 16, HASSEL.

Rutynowany

korespondent

polsko-francusko-niemiecko-rosyjski, wykształcenie wyższe, ma wolne godziny ewt. wieczorowe. Przyjmie tłómaczenia roboty redakcyjne oraz literackie. Of. sub. G.M.

Dr. med.

Wł. Polakowski

ginekolog - akuszer mieszka obecnie przy ul. Piotrkowskiej 113. przyjm. od 5—6. tel. 27-10.

KLINIKA Położniczo-chirurgiczna

D-rów Szarloty Eiger, Reitler-Kurjańskiej, Michała Kantora i I. Bauma.

Ogrodowa № 10, tel. 13-57.

Godziny zapisów na porody i operacje od 12—2-ej.

Ambulatorjum dla przychodzących chorych:

Dr. Reitler-Kurjańska choroby kobiece 10 — 11.
Dr. Elgler „ „ 1 — 2
Dr. Baum „ „ 5 — 6.

KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych

Sienkiewicza 40.

Muzyka pod kier. p. Z. Sandomierskiego.

UWAGA: Dla członków Koop. ceny miejsc niższe.

Dziś i dni następnych.
Męczennica Miłości

(WAY DOWN EAST)

Dramat w 11 wielkich aktach.

Scenariusz: Anthony Paul Kelly, według utworu Lottie Blair Parker'a. Układ i realizacja Dawida W. Griffith'a.

OSOBY: Annie Moore, Liljana Gish — Jej matka, D. Landau — Pani Tremont, Józefina Bernard. — Djana Tremont, Morgan Belmont, — Ciotka, Patricia Fruen — Lennox Sanderson, Lowell Sherman, — Barlett, Bur Mac Intosh, — Paul Barlett, Kate Bruce, — Dawid Barlett, Ryszard Barthelms.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30, w soboty niedziele i święta o godz. 4 p. p. Ostatni seans o 9-ej wiecz.

WYBITNY FACHOWIEC

w dziale włókienniczym z kapitałem do

Zł. 100.000

ewentualnie też z 3 zespołami zgrzebnymi najnowszego systemu chęłaby przystąpić jako czynny współnik do solidnego dobrze wprowadzonego interesu fabrykacyjnego. Dostępcy znaczne i tanie kredyty dyskontowe do dyspozycji. Łaskawe oferty pod lit. M. Z. do admin. „Republiki” 7305

JUŻ KOGUTY PIEJA

o tem, że tylko firmy rozumiejące potrzebę i znaczenie ogłaszania się mają rację istnienia

A wróble na dachach świergocą, ze ogłaszać się należy wyłącznie przez

AKWIZYJCĘ OGŁOSZEŃ FUCHS'A

Piotrkowska 50, telefon 21-36.

TEATR „SCALA”

Żyd. trupa operetkowa pod dyr. A. Kompaniejeca.

Dziś, godz. 4 p. p. Piękna Liza

Dziś o g 8.30 w. Jankele Cha-ca-ca.

Sala Filharmonji ul. Pr. Narutowicza 20.

WIELKI WIECZÓR ASZA.

Dziś, we wtorek, dnia 30-go września punktualnie o godzinie 8-iej wieczorem odbędzie się W programie: 1) Słowo wstępne p. I. Lichtensztajna o życiu i twórczości wielkiego poety. 2) Referat o zadaniach literatury żydowskiej wygłosi gość SZ. ASZ. 3) Recytacje utworów ASZA.

Bilety do nabycia w Kasie Filharmonji.

SALA FILHARMONJI

Narutowicza 18 W niedzielę, dn. 5 października o godz. 8-30 w.

BOY

wygłosi odczyt n. t.

„Kobieta 30-o letnia”

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji od 10 do 1 i od 3 do 7 w.

SKLEP

średniego rozmiaru z oknem wystawowym na ul. Piotrkowskiej pomiędzy Cegielnianą i Zamenhafa od zaraz potrzebny. Oferty do „Republiki” pod „Orient”.

Pasy angielskie

Skórzane i Balata

najlepszego gatunku, wszelkich wymiarów wyrobu fabryki BARKOW, HEPBURN and GALE LTD LONDON poleca ze składów konsygnacyjnych w Łodzi

Zachodnie Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu Sp. Akc.

Oddział w Łodzi — Traugutta 6 — tel. 3-71.

Uwaga: specjalne pasy do motorów wodociągowych.

Pierwszorzędna pracownia

torebek damskich

i wyrobów skórzano-galanteryjnych.

Przyjmuje się obstalunki oraz przeróbki podług najnowszych fasonów.

14. „KRAUSE” 14.

oraz Zawadzka 23, m. 1 front parater.

Ceny przystępne.

Modne mieszkanie

:: trzy pokojowe ::

ze wszelkimi wygodami, elegancko umeblowane tanio do odstąpienia.

Oferty pod „A. G. 33” do adm. „Republiki”.

150-3

B. RUSSKA nauczycielka długoletnia

udziela lekcji pisania na maszynach różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografii. Udziela również lekcji korespondencji i arytmetyki handlowej. Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) Nr 89 m. 8 (obok) poczty.

SALA FILHARMONJI

DZIŚ, wtorek d. 30 września 1924 r. o g. 10.30 w.

Tylko Jeden Koncert

Program wypełni:

Lidja Lipkowska

Słynna primadonna

Teatrów: Grand-Opera w Paryżu. Kowent-Garden w Londynie. La Scala w Mediolanie. Metropolitan w New-Yorku. Opera Miejska w Berlinie oraz b. teatrów Cesarskich w Moskwie i Piotrogradzie.

Program: Glinka: Cavatina i Rondo. Verdi: Arja z op. „Traviata”. Leoncavallo: Serenada. Tosci: Vorrel morrire. Contron: Laissez mourir. Dżuki: Romanse. Rachmaninow: Polubiam na nieszczenie swoje. Czajkowski: Gdybym wiedział. Mussorgski: Dumka. Rosyjskie pieśni i romanse w oryginalnych kostjumach XIV wieku. Maene: Manon „Suis je gentille ainsi”. Lamer: Gavotte. P. Bernard: Kuplety piasznika. H. Büsler: Mały pajac. Francuskie romanse w kostjumie XVIII wieku.

Przy fortepianie: ALEKSANDER SWIERZEŃSKI. Bilety w kasie Filharmonji.

Dyrekcja 8-kl. gimnazjum żeńskiego

E. Jaszunskiej - Zeligmanowej

POŁUDNIOWA № 18,

zawiadamia, że zapisy do wszystkich klas trwają.

16. IX został uruchomiony

Zakład freblowski

pod osobistym kierownictwem p. E. Jaszunskiej-Zeligmanowej

Zapisy dzieci od lat 4-eh przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od 5-7 godz. po południu. Wymagane metryka i świadectwo szczepienia ospy. 7341

Ogłoszenia

do wszystkich pism w państwie

Obowiązkowe ogłoszenia w „Monitorze Polskim” i we wszystkich „Dziennikach Urzędowych”

Artykuły i wzmianki reklamowe

Zlecenia ogłoszeniowe do pism zagranicznych

KAMPANJE REKLAMOWE

Kosztorysy — Projekty — Porady — Informacje

Złatwia na najkorzystniejszych warunkach

POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA

Oddział łódzki: Konstantynowska 29, telefonny 111 i 15-24

Biuro czynne od godziny 8-iej do 3-iej po południu. 7083-1

S. Kajzer

MASAŻYSTA

— powrócił. —

Zawadzka Nr. 27.

Place

różnej wielkości do sprzedania w pobliżu ul. Kątnej.

Wiadomość: Kątna 17 m. 7.

287-3

Dr. med. L. Prybulski powrócił.

Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Rontgena.

Zawadzka № 1. Telefon Nr. 25-38

Dr. BRAUN

Choroby skórne i weneryczne. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8-10 i od 1-2 i od 4-8

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej. Tel. 29-45.

Dr. med. A. Kryński

Chor. skórne i weneryczne. Leczenie prom. Röntgena i lampą kwarcową; Przyjmuje od 12-2 i 7-9. Al. Kościuszki 31, I-sze p. front.

Dr. med. H. Gutschadt

Akuszeryja i choroby kobiece. Zachodnia 62. Tel. 29-52. Przyjmuje od 9-10 i pół. i od 4-9.

Dr. S. Lewkowicz

Choroby skórne i weneryczne. Konstantynowska 17 od 9-11 i od 6-8 dla pań od 5-6-ej

Dr. P. Langbard

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 9-12 5-8.

Lekarz - dentysta R. Markus Nusbaumowa

Piotrkowska 51 przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt do godz 10-1 i 3-7

Do wynajęcia POKOJ umeblowany

Oferty sub „6” w administracji „Republiki”

KOSZULE

w wielkim wyborze kołnierzy, krawaty, skarpetki jak również wszelkie artykuły mody męskie poleca

OGŁOSZENIA drobne

Kupno i sprzedaż Oberman 5-cio m. stęczny do sprzedania, Piotrkowska 117, m. 25. Od 4 do 6 po poł. 348-3

Plac do sprzedania przy fabryce Wolfsona, ulica Nowo-Senatorska, wiadomość Pusta 11, m.1

Motor naftowy dwu konny i ręczny wózek do sprzedania. Przejazd 59, u boku człowieka zagospodarowanego powoznie myślnego, charakteru serca. Oferty do „Republiki” pod „Serce nie zna lat”.

Wynajmie pokój, elektryczne oświetlenie, samotnemu Dzielna 30, m. 5.

Pokój umeblowany możliwie z oddzielnym wejściem poszukiwany. Oferty „M. S. 225” 334-2

Pokój duży słoneczny blisko szkół średnich do wynajęcia z utrzymaniem dla 2-eh uczniow-nic Pomoc w nauce. Zgłoś się Dzielna 74, m. 10 od 2-4

Pracownia kapeluszy damskich „LUCYNA” ul. Cegielniana 87 m. 18 przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów. 7273-3

Wielki pokładów Dąbrowskich cenny konkurencyjne dostarcza wagonowo. Biuro Handlowe „Hajaj” Szczepkowska tel. 8 Małopolska 7126-3

Ważne dla dorosłych lub przyjezdnych z Rosji słuchaczka Instytutu Nauczycielskiego naucza szybko i gruntownie polskiego języka. Oferty sub „Polonistka” złożyć w redakcji 192-2

Wielnych Akwizytorów, jako przed stawicielei naszej firmy do zbierania ogłoszeń na Województwo Warszawskie na stałą pensję lub prowizję poszukuje „Reklama Wielkopolska” w Poznaniu — Aleje Marcinowskię 16.

Nauka i wyciow Absolwent cours de lettres donne leçons français et anglais. S'adr. rue Cegielniana 19 log. 8 front III étage Rydel.

Pracownicy korespondencji, stenografii i rachunkowości nauczam szybko. Warunki bardzo dogodne. Konstancynowska 57, m. 88 Zgłoszenia od 9-11 i 1-5.

Wykwalifikowana wychowawczyni freblanka poszukuje lekcji w domach prywatnych, oferty do adm. „Republiki” pod „M. F.” 340-3

EBRAJSKIEGO przedmiotów i daistycznych udziela rutynowany nauczyciel szkół prywatnych. Wiadomość u Tenenbaum Piotrkowska 128

Rozmaito. Nowe życie pragnie rozpocząć spragniona cichego szczęścia izraelitka lat 38 u boku człowieka zagospodarowanego powoznie myślnego, charakteru serca. Oferty do „Republiki” pod „Serce nie zna lat”.

Sanatorium i zakłady wodolecznicy Dr. Kupezyka, Kraków, Szajskiego 11. Choroby nerwów, serca, żołądka i jelit, reumatyzmu, cukrzycy. 952-10

KUSZERKA—MASZYSTKA Kapecka, Rzgowska 7 m. 42. 077-15

Pracownia kapeluszy damskich „LUCYNA” ul. Cegielniana 87 m. 18 przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów. 7273-3

Wielki pokładów Dąbrowskich cenny konkurencyjne dostarcza wagonowo. Biuro Handlowe „Hajaj” Szczepkowska tel. 8 Małopolska 7126-3

Ważne dla dorosłych lub przyjezdnych z Rosji słuchaczka Instytutu Nauczycielskiego naucza szybko i gruntownie polskiego języka. Oferty sub „Polonistka” złożyć w redakcji 192-2

Prenumerata: w Łodzi 3 złote miesięcznie.—Zamiejscowa 4 złote miesięcznie. Zagranicą 7 złotych miesięcznie. — Odnoszenie do domu 20 groszy.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 5 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKSTIE 25 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalty). NEKROLOGI i NADESŁANE 20 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalty). Zarezyznowe i zaślub. po tekturze 4 złote. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 5 gr. Poszukiwanie pracy 3 gr. Najmniejsze 50 g